

DRUGA KONFERENCJA
ZORGANIZOWANA W DNIU 23 LISTOPADA 2016 ROKU
PRZEZ INTERDYSCYPLINARNY ZESPÓŁ
ds. OPRACOWANIA ZAŁOŻEŃ NOWEGO USTAWODAWSTWA O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM
(„USTAWA 2.0”)

W dniu 23 listopada 2016 r. odbyła się w siedzibie SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie druga z serii trzech konferencji konsultacyjnych, obejmujących kluczowe zagadnienia ustawy, nad projektem założeń której pracuje Interdyscyplinarny Zespół złożony z osób wyłonionych przez trzy współpracujące w tym zakresie uczelnie: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Collegium Civitas w Warszawie oraz Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie¹.

Jest to jeden z trzech zespołów wyłonionych w wyniku konkursu przeprowadzonego zgodnie z komunikatem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 23 lutego 2016 r. (M.P. poz. 191), działający stosownie do umowy zawartej z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 21 czerwca 2016 r., przewidującej przekazanie projektu założeń Wiceprezesowi Rady Ministrów – Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego do 31 stycznia 2017 r., po przeprowadzeniu konsultacji przewidzianych we wniosku konkursowym. Podstawową formułą konsultacji są konferencje, każda z konferencji z udziałem zaproszonych według klucza miejsca w rankingu „Perspektyw” uczelni poszczególnych rodzajów oraz organizacji reprezentujących sektor szkolnictwa wyższego, jak również ankietowe badanie opinii środowiska w podstawowych obszarach przedmiotu działania Zespołu na reprezentatywnej 500-osobowej losowej próbie środowiska naukowego i akademickiego. Pierwsza konferencja, poświęcona pożądanemu przyszłemu ustrojowi szkolnictwa wyższego, odbyła się w dniu 26 października 2016 r. również w siedzibie Uniwersytetu SWPS², a badania opinii środowiska zostały przeprowadzone w dniach 23 września – 27 października 2016 r. na reprezentatywnej 500-osobowej losowej próbie środowiska naukowego i akademickiego przez Centrum Badania Opinii Publicznej; ich wyniki są w ostatniej fazie opracowywania.

¹ W skład Zespołu wchodzi: prof. dr hab. Hubert Izdebski, Uniwersytet SWPS jako przewodniczący; prof. dr hab. inż. Artur Świergiel, Uniwersytet Gdański; dr hab. Paweł Chmielnicki, prof. Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania; dr hab. Paweł Ruszkowski, prof. Collegium Civitas; dr Wojciech Misiąg, prof. Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania; dr Andrzej Kiebała, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania; radca prawny Jan Zieliński. Obok Zespołu powołano wspomagający zespół konsultantów w składzie: dr hab. Teresa Gardocka, prof. Uniwersytetu SWPS; prof. dr hab. Stanisław Waltoś, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania; dr Andrzej Rozmus, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania; dr hab. Stanisław Mocek, prof. Collegium Civitas; prof. dr hab. Łukasz Turski, Centrum Fizyki Teoretycznej PAN, przewodniczący Rady Programowej Centrum Nauki Kopernik; prof. dr Jan Zielonka, European Studies Centre, Oxford University; prof. dr Jan Pakulski, University of Tasmania, Collegium Civitas.

² Sprawozdanie z konferencji – <http://www.swps.pl/nauka-i-badania/granty/5882-ustawa-2-0-zalozenia-system-szkolnictwa-wyzszego> (tam także są lub będą sprawozdania z kolejnych konferencji oraz wyniki badania opinii środowiska, jak również inne dokumenty Zespołu).

*

Przedmiotem konferencji zorganizowanej w dniu 23 listopada 2016 r., której przewodniczył Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu prof. dr hab. **Lech Gardocki**, były zagadnienia prawnego statusu **kadry naukowo-dydaktycznej, awansów naukowych i badań naukowych**.

W referacie wprowadzającym do tematyki konferencji, prof. dr hab. **Hubert Izdebski** zapoznał obecnych ze stanem prac nad opracowaniem założeń do projektu „Ustawy 2.0”, jak również, wraz z członkiem Zespołu radcą prawnym **Janem Zielińskim**, specjalistą w zakresie prawa szkół wyższych, w szczególności prawa pracowników naukowo-dydaktycznych, przedstawił podstawowe dylematy i, przyjęte przez Zespół, możliwe rozwiązania w przedmiotu konferencji.

Prof. Hubert Izdebski podkreślił, w szczególności, iż istotą szkół wyższych jest łączenie ze sobą dydaktyki na poziomie kwalifikacji od 6 (ewentualnie) do najwyższego 8 Polskiej Ramy Kwalifikacji (w rozumieniu ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji) z prowadzeniem, choć w różnych proporcjach w stosunku do kształcenia w zależności od uczelni, a w perspektywie od statusu uczelni (badawcza, akademicka, zawodowa działalności badawczo-rozwojowej, w tym badań podstawowych. Konieczne jest, by instytucje państwa odpowiedzialne za szkolnictwo wyższe określiły strategiczną perspektywę rozwoju szkolnictwa wyższego do roku 2050. Perspektywa powinna definiować kilka podstawowych celów strategicznych, takich jak optymalna wielkość populacji dysponującej wykształceniem wyższym, relacja pomiędzy funkcją dydaktyczną a funkcją badawczą uczelni; relacja między badaniami w obszarze nauk ścisłych a badaniami w obszarze nauk społecznych i humanistycznych; relacja pomiędzy nauką a praktyką gospodarczą i społeczną. Referent zaznaczył także, że 2/3 pracowników naukowych jest u nas zatrudnionych w szkolnictwie wyższym, pozostali bowiem są zatrudnieni w instytutach PAN oraz w instytutach badawczych, wobec czego kwestie statusu pracowników, jak również finansowania badań prowadzonych w szkołach wyższych nie mogą być uregulowane w oderwaniu od rozwiązań, które powinny być przyjęte w całym szeroko rozumianym sektorze nauki.

Polityka kadrowa w uczelniach winna być nakierowana na tworzenie możliwości do zatrudniania w naszym kraju pracowników naukowych z wysokimi kwalifikacjami, w tym wybitnych uczonych z zagranicy i specjalistów z obszaru gospodarki. Atutem w polskim systemie kształcenia powinno stać się wykorzystywanie w dydaktyce, w szczególności na studiach o profilu praktycznym, wiedzy osób z doświadczeniem zawodowym lub gospodarczym, osób, które mają na swoim koncie zgłoszenia patentowe i odpowiedzialnych za innowacje w różnych sferach przemysłu. Niezwykle cenny byłby też udział takich osób w badaniach prowadzonych na uczelni. Nie powinno to jednak łączyć się – przy stworzeniu nowych merytorycznych przesłanek awansu naukowego – ze stworzeniem dla tych osób szczególnej ścieżki awansu naukowego, przez np. tworzenie szczególnego trybu nadawania uprawnień równoważnych pracownikom samodzielnym. Istotniejsze jest – co wymaga jednak dalszego rozważenia – wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa rozróżnienia, przyjętego w Zaleceniu Komisji Europejskiej z 11 marca 2005 r. w sprawie Europejskiej Karty Naukowca oraz Kodeksu postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych, na naukowców

początkujących (przez pierwsze 4 lata pełnoetatowego zatrudnienia przy badaniach) oraz doświadczonych (z co najmniej czteroletnim stażem badawczym lub posiadających stopień doktora). Kwestiami równie wielkiej wagi są: mobilność kadry (której nie można ustawowo wymuszać, ale dla której powinno się wypracować ustawowe zachęty), autentyczność konkursów dotyczących zatrudniania i awansów w szkolnictwie wyższym (realizacja zasady otwartych, przejrzystych oraz porównywalnych na poziomie międzynarodowym procedur doboru kadr i rekrutacji w rozumieniu powołanego Zalecenia Komisji Europejskiej) oraz rzetelność opiniowania we wszelkich postępowaniach w zakresie stopni i tytułu oraz w zakresie zatrudniania. W odniesieniu do obydwóch ostatnich aspektów, obok regulacji ściśle prawnej (*hard law*) istotną rolę powinny odgrywać reguły etyki typu zawodowego, które (choć należą do sfery *soft law*), mają swoisty charakter prawny, bowiem ich naruszenie stanowi przesłankę odpowiedzialności dyscyplinarnej. Referent wskazał, że rozważenia wymaga to, czy pozostawić formułowanie zasad etyki w nauce (kodeks etyczny) Zgromadzeniu Ogólnemu PAN, czy też przekazać je, wraz z określeniem zasad etyki w dydaktyce akademickiej (które pozostają poza sferą przewidzianą do kodeksowego unormowania), organowi takiemu jak Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, działającemu na wniosek Komisji ds. Etyki w Nauce PAN, po zasięgnięciu opinii innych ciał takich jak Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów, Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych (jeżeli nie zostałby skonsolidowany z Centralną Komisją) i Polska Komisja Akredytacyjna.

W odniesieniu do statusu prawnego pracowników naukowo-dydaktycznych, mec. Jan Zieliński stwierdził, że nowa ustawa powinna przyjąć zasadę jednakowego statusu prawnego nauczycieli akademickich zatrudnionych w szkołach publicznych i szkołach niepublicznych, co oznaczałoby odejście w szkołach publicznych od stosunku pracy na podstawie mianowania (z zachowaniem tego stosunku u tych nauczycieli akademickich, którzy go posiadają i będą chcieli w dotychczasowym kształcie zachować) i zatrudnianie wyłącznie na podstawie umowy o pracę. Przyjęcie, że jedynym stosunkiem pracy jest stosunek nawiązany na podstawie umowy o pracę, a jednocześnie pozostawienie stosunku pracy nawiązanego w drodze mianowania, powinno powodować przeniesienie w sposób czytelny z obecnej ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym przepisów, które dotyczą wyłącznie stosunku pracy nawiązanego w drodze mianowania – z jednoznacznym zaznaczeniem zmian, jakie wynikać będą z nowej ustawy – do równoległe wydanej ustawy – Przepisy wprowadzające, koniecznej ze względu na rozmiar zmian i to nie tylko w sferze samego szkolnictwa wyższego, które wiążą się z „Ustawą 2.0”. Z powyższym zastrzeżeniem, należy uznać za zasadniczo wymagające przeniesienia do Ustawy 2.0 przepisy dotyczące uprawnień nauczycieli akademickich, zawarte w obecnym Prawie o szkolnictwie wyższym (jako stanowiące *lex specialis* w stosunku do ogólnych przepisów prawa pracy). Rozważenia wymaga natomiast, czy reguła ta ma dotyczyć również zasadniczego obowiązku jednoetatowości w uczelniach publicznych, bowiem przyjęcie jako jedynego umownego stosunku pracy może pozwalać na regularne korzystanie z instytucji umownego zakazu konkurencji (art. 101¹ i 101² Kodeksu pracy).

Referent podkreślił, że nowa ustawa będzie musiała zawierać określenie istotnych dla uczelni, tak publicznych, jak i niepublicznych, przyczyn rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem akademickim - jako *lex specialis* dla przepisów Kodeksu pracy. W razie przyjęcia

zasady zatrudnienia w szkołach publicznych na czas nieokreślony (celowe byłoby przyjęcie tej zasady również dla szkół niepublicznych), konieczne jest ścisłe powiązanie możliwości wypowiedzenia z negatywną oceną nauczyciela. Ustawa musi wskazywać jakościowe kryteria oceny; wskaźniki ilościowe (w tym bibliometryczne) mogą mieć tylko znaczenie uzupełniające. Należy przyjąć, że jedna ocena negatywna uzasadnia rozwiązanie stosunku pracy, ale decyzja w tej sprawie winna zostać pozostawiona osobie (organowi) uprawnionej do nawiązania stosunku pracy. Dwie kolejno po sobie następujące oceny negatywne powinny oznaczać nakaz rozwiązania stosunku pracy. Jest koniecznością opracowanie zasad elastycznego kształtowania ścieżek kariery akademickiej i dostosowanie do tego systemu ocen pracowniczych. W tych ostatnich powinno się uwzględniać różne wymiary aktywności pracowników zatrudnionych na uczelniach, odpowiednio do powołanego Zalecenia Komisji Europejskiej. Celem powinno być stymulowanie lepszej jakości dydaktyki i prowadzonych badań naukowych.

Referent zaznaczył, iż należy na nowo określić stanowiska pracy i kwalifikacji niezbędne do ich zajmowania, także ze względu na nowe rozwiązania w zakresie „ścieżki kariery”. O ile powinno się przewidywać, dla zachowania porównywalności w sferze kształcenia, jednakowy, dotyczący także szkół niepublicznych, system stanowisk i wymogów kwalifikacyjnych dla stanowisk wyłącznie dydaktycznych oraz stanowisk naukowo-dydaktycznych, o tyle określenie stanowisk wyłącznie naukowych i wymogów kwalifikacyjnych powinno się pozostawić statutom uczelni. Konieczne jest przy tym przyjęcie, poza uczelniami badawczymi, równoległości „ścieżki” kariery naukowej (naukowo-dydaktycznej) i dydaktycznej, poprzez dowartościowanie i stworzenie szerszych możliwości awansu w „ścieżce” dydaktycznej (co oznaczałoby powrót do stanowiska odpowiadającego docentowi wedle ostatniego jego rozumienia). Wśród stanowisk naukowo-dydaktycznych nie budzą wątpliwości stanowiska asystenta, adiunkta i profesora wizytującego, natomiast należy rozważyć kształt pozostałych stanowisk „profesorskich”. Celowe może być przyjęcie, że najwyższym stanowiskiem naukowo-dydaktycznym jest stanowisko „profesor” - jako odpowiednik obecnego stanowiska „profesor zwyczajny”. Należy pozostawić takie jak obecnie stanowiska nauczycieli akademickich bibliotekarzy oraz pracowników dokumentacji i informacji, z nałożeniem na uczelnie obowiązku określenia w statucie kwalifikacji wymaganych do ich zajmowania oraz określenia zasad i trybu konkursów na te stanowiska. Awans poziomy powinien być dokonywany w ramach stanowiska, poprzez zmiany stawek zaszerogowania, przy czym różnice między stawkami najniższymi na wyższym stanowisku i najwyższymi na stanowisku niższym powinny być jednoznacznie odczuwalne. Uczelnie powinny nadal mieć możliwość podwyższania wynagrodzeń, niezależnie od dotacji budżetowej – jeżeli będą posiadały na to środki. Korzystanie przez uczelnie z własnych funduszy stypendialnych (i to tak dla studentów, nauczycieli akademickich, jak i pozostałych pracowników uczelni) powinno być jedną z podstaw polityki kadrowej. Uzależnione od przyjętej zasady budowy dotacji dla uczelni jest ukierunkowywanie rozwiązań w przypadku podjęcia decyzji o odejściu od zasad wynagradzania określanych przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego – przy zastosowaniu zasady, że zasady wynagradzania określane w drodze rozporządzenia przestają obowiązywać w przypadku wydania regulaminu wynagradzania lub zawarcia układu zbiorowego pracy. Wreszcie, należy rozważyć odejście od ustawowego obowiązku

prowadzenia postępowań konkursowych w szkołach publicznych w odniesieniu do, zatrudnianych na czas prowadzenia badań, pomocniczych stanowisk wyłącznie naukowych, pozostawiając decyzję o zatrudnieniu danej osoby kierownikowi zespołu badawczego (komórki badawczej).

W dalszej partii referatu, poświęconej awansom naukowym, prof. Hubert Izdebski wskazał, że w krótszym czasie obecny system: dwa stopnie naukowe i jeden tytuł naukowy powinien zostać utrzymany – jednakże z następującymi uzupełnieniami:

(1) w perspektywie, można rozważać kwestię rezygnacji z ustawowego wymogu uzyskania habilitacji w stosunku do osób posiadających doktorat akademicki, chyba że wymóg taki (jako warunek zatrudnienia albo zatrudnienia na dalszy okres lub na czas nieokreślony) w stosunku do danych stanowisk wprowadziłaby sama uczelnia;

(2) zanim by doszło do rezygnacji z ogólnego wymogu habilitacji, konieczne jest dokonanie istotnych zmian w odniesieniu do habilitacji: ze względu na potrzebę odchodzenia od „poszufladkowania” nauki, powinna ona obejmować dziedzinę, a nie tylko, jak obecnie, dyscyplinę naukową - należy odejść od modelu postępowania pisemnego, poprzez wprowadzenie obowiązku wystąpienia kandydata przed radą uprawnionej jednostki lub komisją habilitacyjną, w tym z referatem na temat jego podstawowych osiągnięć naukowych; potrzebne jest wzmocnienie pozycji komisji habilitacyjnej w stosunku do rady jednostki przeprowadzającej postępowanie habilitacyjne, aby nie mogły mieć miejsca, występujące obecnie, przypadki nadania stopnia przez radę mimo negatywnej, nawet jednogłośnej, opinii komisji habilitacyjnej;

(3) tytuł profesora nie może pozostać, jak to jest obecnie w praktyce, trzecim kolejnym i zwykłym etapem awansowym, lecz powinien stać się wyróżnieniem za *szczególne* osiągnięcia w sferze nauki i dydaktyki akademickiej, a wobec tego, inaczej niż w odniesieniu do stopni naukowych, osoba wnioskująca o nadanie jej tytułu nie może mieć publicznoprawnego roszczenia o pozytywne zakończenie procedury w razie spełnienia ustawowych wymagań.

Referent podkreślił, że poważnego rozważenia wymaga stworzenie dwóch kategorii doktoratów:

(1) doktoratu typu zawodowego (który byłby trzecim *tytułem zawodowym* w ramach trójstopniowego systemu bolońskiego, uzyskiwanym jako wynik odbycia studiów doktoranckich, chyba że doktorant wyraziłby wolę uzyskania doktoratu akademickiego i wola taka uzyskałaby poparcie rady uprawnionej jednostki na wniosek opiekuna naukowego) i

(2) doktoratu typu akademickiego (który *par excellence* byłby *stopniem naukowym* – i to w perspektywie zasadniczo stopniem jedynym).

Doktoraty te powinny formalnie wyraźnie różnić się w nazewnictwie (odpowiednio doktor bez określenia nauki, lecz od razu dyscypliny i ze wskazaniem specjalności (a w razie dojścia do proponowanej komasacji dyscyplin – tylko specjalności), a drugi obejmowałby dziedzinę nauki (w razie komasacji dyscyplinę) - i wymagałby spełnienia warunków istotnie ostrzejszych

od obecnych (i w praktyce ostrzejszych od obecnych wymagań habilitacyjnych) - przy zachowaniu w obydwóch przypadkach tradycyjnych zasad procedury doktorskiej. Prace, których przedstawienie stanowiłoby podstawową przesłankę nadania odpowiednio tytułu zawodowego i stopnia doktora, można byłoby jednak przygotować (i wdrożyć lub opublikować) także przed wszczęciem przewodu. Przesłanką nadania tytułu zawodowego doktora byłoby przedstawienie oryginalnej i innowacyjnej pracy projektowej, konstrukcyjnej lub technologicznej, w tym także np. projektu aktu normatywnego z uzasadnieniem, zdanie egzaminów doktorskich, oraz publiczna obrona opracowania wykazującego znaczenie tej pracy dla danej dyscypliny (specjalności) w ramach ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata z tej dyscypliny (specjalności). Warunkiem wszczęcia akademickiego przewodu doktorskiego byłoby posiadanie co najmniej jednej publikacji naukowej (recenzowanej monografii, pracy w recenzowanym wydawnictwie zbiorowym, artykułu w kwalifikowanym czasopiśmie naukowym), a przesłanką nadania stopnia naukowego doktora – przede wszystkim przedstawienie rozprawy doktorskiej stanowiącej, jak obecnie, oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (lub oryginalne dokonanie artystyczne) oraz wykazującej ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dziedzinie (dyscyplinie) naukowej (lub artystycznej) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (lub artystycznej), stanowiące jednak zarazem, wraz z pozostałym dorobkiem kandydata dowodzącym jego aktywności naukowej (lub artystycznej), jego wkład w rozwój danej dziedziny (dyscypliny). Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów (albo ciało kontynuujące jej obecne zadania i kompetencje) powinna zatwierdzać doktoraty akademickie nadawane przez mniej liczebne rady lub przez rady, które uzyskały uprawnienie do nadawania stopnia doktora w ciągu 3 lat po uzyskaniu – co dodatkowo nadawałoby tym doktoratom odpowiednio wyższą rangę. Należy dodatkowo ułatwić uzyskiwanie naukowych doktoratów interdyscyplinarnych – z tym że ich potrzeba będzie pomniejszona w razie dokonania koniecznej komasacji dziedzin i dyscyplin. Po wystąpieniu doktoratów akademickich, można by zrezygnować z habilitacji jako drugiego stopnia naukowego, koniecznego dla uzyskania samodzielności naukowej. Habilitacja mogłaby pozostać dla tych osób, które uzyskały doktorat zawodowy, lecz zdecydowały się podjąć karierę naukową - stałaby się tym samym odpowiednikiem doktoratu akademickiego, wobec czego w odniesieniu do poszczególnych osób występowałby tylko jeden stopień naukowy, chyba że uczelnia wymagałaby także habilitacji. Ze względu na wyższe wymagania wobec nowego doktoratu akademickiego niż wobec dotychczasowego doktoratu, osoby posiadające dotychczas uzyskany stopień doktora dla uzyskania samodzielności naukowej również powinny móc ubiegać się o habilitację na dotychczasowych zasadach (w ich postaci zmodyfikowanej odpowiednio do niniejszych tez).

Referent podniósł, że - niezależnie od komasacji dziedzin i dyscyplin, a tym bardziej w razie jej dokonania - konieczne jest odpowiednie podwyższenia minimów kadrowych umożliwiających korzystanie z uprawnień doktorskich i habilitacyjnych. Podwyższenie to powinno nastąpić z zachowaniem przez rady uprawnionych jednostek odpowiednio długo (np. 5 lat) praw nabytych, tj. stosowaniem do nich czasowo obecnych minimów kadrowych, ale też w ramach dotychczasowego zakresu (podział na dyscypliny) doktoratów i habilitacji. Do minimum kadrowego dla celów stopni naukowych nie powinny być przy tym zaliczane osoby

posiadające uprawnienia równoważne habilitacji (art. 21a ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki).

Następnie prof. Hubert Izdebski przeszedł do omówienia kwestii organizacji i finansowania badań naukowych. Podkreślił, iż należy przeciwdziałać zjawisku „federalizacji” uczelni, wynikającemu także z tego, że obecnie uczelnia nie jest jednostką naukową w rozumieniu przepisów o zasadach finansowania nauki (poza obszarem infrastruktury informatycznej), a w konsekwencji rektor nie dysponuje instrumentami prowadzenia polityki naukowej. W związku z tym, za jednostkę naukową powinna być w każdym przypadku uznana uczelnia; uprawnienia do nadawania stopni naukowych mogłyby mieć jedynie albo senaty uczelni w uczelniach bezwydziałowych, albo rady wydziału (już nie rady jednostek organizacyjnych wchodzących w skład wydziałów); rady wydziału komunikowałyby się w sprawach stopni naukowych i oceny parametrycznej z właściwymi organami wyłącznie za pośrednictwem rektora, przy czym rektorowi służyłoby prawo przedstawienia tym organom opinii w każdej z tych spraw.

Referent wskazał, że w nowej ustawie powinno się przyjąć następujące zasady rozwiązań:

(1) debiurokratyzacja – dotyczy to przede wszystkim systemu ocen jednostek naukowych oraz kryteriów oceny projektów badawczych przez agencje państwowe przyznające granty na badania naukowe (przy czym obecny podział zadań między NCN oraz NCBiR powoduje istnienie „ziemi niczyjej” w zakresie projektów łączących ze sobą badania podstawowe z poszukiwaniem aplikacji ich wyników);

(2) detechnicyzacja – dotyczy to zwłaszcza narastającego konfliktu interesów pomiędzy środowiskiem nauk ścisłych a środowiskiem nauk społecznych i humanistycznych; konflikt ten dotyczy zarówno wielkości środków przeznaczonych na finansowanie badań, jak też oceny projektów badawczych we wszystkich dyscyplinach naukowych na podstawie kryteriów obowiązujących w naukach ścisłych;

(3) defiskalizacja – dotyczy to generalnie zmniejszenia skali opodatkowania działalności naukowo-badawczej oraz wprowadzenia ulg podatkowych dla podmiotów biznesowych finansujących badania naukowe, w szczególności badania stosowane.

Szkoły publiczne i niepubliczne powinny mieć równy dostęp do dotacji i grantów finansujących ich działalność dydaktyczną i naukowo-badawczą – z tym że prawo do otrzymania dotacji i wymiar należnych dotacji powinno być uzależnione od osiągnięć szkoły w ciągu poprzednich trzech lat z ograniczonym tylko uwzględnieniem jej potencjału. Szkoły wyższe powinny uzyskać większe uprawnienia do prowadzenia własnej polityki finansowej, szczególnie w zakresie kształtowania systemów płacowych i opłat za świadczone usługi. Będą samodzielnie kształtowały, w ramach posiadanych środków, swoje systemy płacowe. W szkołach publicznych mogą być dodatkowo wprowadzone ograniczenia łącznej kwoty wypłacanych wynagrodzeń. System dotacji z budżetu państwa powinien obejmować - obok dotacji na działalność dydaktyczną oraz dotacji na pomoc materialną dla studentów i doktorantów, jeśli nie zostanie przyjęte alternatywne rozwiązanie - przekazanie zadań związanych pomocą materialną dla studentów gminom i umożliwienia gminom fundowania własnych stypendiów dla studentów (kwestie obydwóch tych rodzajów dotacji będą przedmiotem rozważania w toku następnej konferencji w dniu 14 grudnia 2016 r.): dotacje na

utrzymanie i wykorzystywanie potencjału naukowo-badawczego (ich wysokość zależałyby od zaliczenia jednostek organizacyjnych uczelni, a przez to uczelni, do odpowiedniej kategorii naukowej oraz liczby nauczycieli akademickich zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony na stanowiskach naukowo-badawczych i na stanowiskach naukowo-dydaktycznych będących naukowcami doświadczonymi w rozumieniu powołanego Zalecenia Komisji Europejskiej, jak również, udzielane uczelniom na ich wniosek w ramach wieloletniego programu uchwalanego na co najmniej 5 lat na podstawie przepisów ustawy o finansach publicznych, dotacje celowe na inwestycje i inne istotne zadania uczelni, przy czym zarówno lista tych dotacji, jak i kwota na nie przeznaczona powinna być niewielka w porównaniu z kwotami wypłacanymi z budżetu państwa na pozostałe rodzaje dotacji. Uczelnie badawcze otrzymywałyby odpowiednio wyższe dotacje na utrzymanie i wykorzystywanie potencjału naukowo-badawczego, jak również dotacje inwestycyjne.

*

Koreferaty wygłosili, zgodnie z regułami ustalonymi dla niniejszej serii konferencji, osoby spoza grona Zespołu.

Dr hab. inż. **Krzysztof Lewenstein**, profesor i prorektor Politechniki Warszawskiej zgodził się z większością tez przedstawionych w referacie, zastrzegając zarazem, że sukces nowej ustawy będzie zależał od odpowiednio zwiększonego finansowania działalności uczelni, przy równoważeniu systemu dotacji i systemu grantowego. Podkreślił, że jest zagorzałym zwolennikiem jednoetatowości z jednoczesnym dopuszczeniem zamiany pensum dydaktycznego na naukowe oraz ewentualnym dodatkowym zatrudnieniem np. w wysokości maksimum ½ etatu ale w jednostce spoza szkolnictwa wyższego (firma spin-off, spółka, itp.). Podniósł, że przesłanki rozwiązywania umów o pracę nauczycieli akademickich muszą być sformułowane niezwykle mocno i precyzyjnie – w jego uczelni zdarzało się przegrywanie sporów w sądzie pracy pomimo dwóch negatywnych ocen, co jest niedopuszczalne i niezrozumiałe. Co do rezygnacji z dwóch stanowisk profesorskich wskazał, że zamiast profesury zwyczajnej mogłoby być np. kierownictwo katedry czy podobne wyróżnienie. Odczuł natomiast brak odniesienia do potencjalnej możliwości likwidacji sztywnego pensum dydaktycznego przez wprowadzenie zadaniowego rozliczania dydaktyki, co jednakże utrudniłoby mocno pracę kierowników zakładów, prodziekanów itp. Zwrócił uwagę na konieczność odejścia od systemu znaczonych pieniędzy w uczelniach - z pewnych funduszy można pokryć niektóre tylko wydatki (jak tylko na dydaktykę, na badania, na inwestycje, przechodzące na rok następny, koniecznie wydatkowane w roku bieżącym). Koreferent zaznaczył, że propozycje dotyczące awansów naukowych wymagałyby daleko idącej dyskusji środowiskowej. Nie przekonuje go propozycja zastąpienia habilitacji doktoratem akademickim, natomiast zgadza się, że rada nie powinna głosować nie widząc i nie znając kandydata. Zgadzając się z potrzebą zapewnienia rektorowi instrumentów prowadzenia polityki naukowej w ręku rektora, koreferent zauważył, że w bardzo dużej uczelni (takiej jak Politechnika Warszawska) pewna „federalizacja” jest nieunikniona. W odniesieniu do problematyki badań, do trzech „de” dodał odstępnie od dominującej roli firm i przedsiębiorstw w rozdziale grantów dla środowisk uczelni technicznych, bowiem w dalszej konsekwencji może ona doprowadzić do negatywnej konkurencji czy obniżenia poziomu

badan. Koreferent podkreślił wreszcie, że system dotacji budżetowych jest sprawą fundamentalnej wagi dla wszystkich szkół wyższych, niezależnie od statusu; w ustawach o dotychczasowym kształcie materia ta nie była wystarczająco uregulowana - obecność ustaleń finansowych w „Ustawie 2.0” byłaby wyrazem szacunku i znaczenia, jakie czynniki decyzyjne przykładają do sprawy kształcenia na poziomie wyższym.

Dr hab. **Jakub Stelina**, prof. Uniwersytetu Gdańskiego, dziekan jego Wydziału Prawa i Administracji zaznaczył, że mianowanie w szkołach wyższych jest anachronizmem, a utrzymywany system awansów naukowych odpowiadał systemowi urzędniczemu, lecz nie pasuje do pozycji uczelni w obecnym stuleciu. Akceptując zasadę zawierania umów o pracę na czas nieokreślony, zaproponował rozważenie odstąpienia od niej przynajmniej co do części osób zatrudnianych w uczelniach badawczych. Wśród mechanizmów należytego stosowania przez uczelnie instytucji konkursów i ocen celowe, jego zdaniem, byłoby wprowadzenie sankcji o charakterze finansowym za niestosowanie tych instytucji.

Prof. dr hab. **Jacek Sobczak**, prof. zw. w Uniwersytecie SWPS opowiedział się za pewnością zatrudnienia jako instrumentem zapewnienia jakości badań i kształcenia, przy czym podkreślił, że kształcenie akademickie nie może polegać na zawodowym przygotowaniu rzemieślników. Postulowaną mobilność kadry koreferent uznał za pomysł życzeniowy, a jako pilną potrzebę wskazał uwolnienie nauczycieli akademickich od „obowiązków papierowych”, które odrywają od wykonywania zadań właściwych pracownikom naukowo-dydaktycznym.

*

W **dyskusji**, w której udział wzięli także przedstawiciele struktur ds. nauki obydwóch największych związków zawodowych (przy czym przedstawiciel NSZZ „Solidarność” przypomniał, jako nadal mogące mieć znaczenie w pracach legislacyjnych, dwa projekty ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, opracowane w ramach jego Związku i wniesione jako projekty poselskie do Sejmu III i IV kadencji³), ustosunkowano się do kwestii i sposobów ich rozwiązania, o których była mowa w referacie wprowadzającym oraz w koreferatach. Wskazywano przy tym potrzebę uwzględnienia postanowień Europejskiej Karty Naukowca Europejskiej Karty Naukowca wraz z Kodeksem postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych.

Szczególne uwagę poświęcono ocenom pracowników. Zwrócono uwagę na konieczność odejścia także w ich zakresie od zarządzania przez system lęku i ogólnego systemowego nastawienia się na sukces grupowy, a nie tylko indywidualny. Zdaniem jednego z dyskutantów, przy ocenianiu tradycyjnie uwzględnia się trzy aspekty: nauki, dydaktyki i działalności organizacyjnej, lecz nie powinno się wymagać odpowiednio dobrego wypełniania obowiązków jednocześnie we wszystkich tych trzech zakresach, wystarczyć bowiem powinno dobre wypełnianie obowiązków w jednym z nich. Zgodnie z przewidywaniami referentów, duże zainteresowanie wywołała też kwestia doktoratów i habilitacji, przy konsensie co do potrzeby podniesienia ich poziomu; zadano, celem wyjaśnienia wątpliwości, szczegółowe pytania co do proponowanych rozwiązań oraz ich ewentualnego wprowadzania w życie.

³ Odpowiednio druki Sejmu nr 2701 (z 2000 r.) i 2931 (z 2004 r.).

Akcentowana także była potencjalna rola ponadzakładowych układów zbiorowych pracy w szkolnictwie wyższym. Z zagadnień należących do przedmiotu konferencji zastanawiano się nad możliwością przeprowadzania oceny parametrycznej w odniesieniu do całej uczelni, jak również zwrócono uwagę na potrzebę uregulowania materii zatrudniania nauczycieli akademickich udzielających świadczeń zdrowotnych w szpitalach klinicznych oraz na potrzebę uwzględniania pozyskiwania innych jeszcze środków zewnętrznych przez uczelnie prowadzące studia o profilu praktycznym. Kwestia podziału profilu kształcenia na ogólnoakademicki i praktyczny, który może być mało zasadny w stosunku do takich kierunków jak medycyna czy prawo, była podnoszona także w szerszym kontekście – wykraczającym poza przedmiot tej konferencji.

*

W podsumowaniu konferencji, prof. Hubert Izdebski ustosunkował się do stanowisk zajętych przez koreferentów i dyskutantów, dziękując im za cenny wkład do ostatecznych propozycji, nad którymi pracuje kierowany przez niego Zespół.

Prof. Izdebski zaprosił obecnych na następną (i ostatnią) konferencję, która, poświęcona problematyce kształcenia na poziomie od 6 do 8 Polskiej Ramy Kwalifikacji (czyli także studiom doktoranckim), odbędzie się w dniu 14 grudnia 2016 r. w Collegium Civitas (Pałac Kultury, XII piętro, aula A). Na konferencję tę wystosuje się zaproszenia do tych samych uczelni i instytucji, które zostały zaproszone na pierwszą i drugą konferencję. Referentem będzie dr hab. Paweł Chmielnicki, prof. Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie (oraz prof. Hubert Izdebski w zakresie studiów doktoranckich), a koreferentami – prof. dr hab. Krzysztof Diks Przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej, dr Andrzej Rozmus, Prorektor WSliZ w Rzeszowie oraz mgr inż. Michał Gajda, Przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów.